

HST, Gnój

No to idę, pale szluga
Pół litra na pół
To tylko na początek, dziś idziemy robić gnój
Piję trzeci dzień
Stale wyglądam jak luj
Długi, chudy, baran
I nie wychowany chu*
Czeka na mnie ziomek
Człowiek, a nie człowiek
Piwo, wódka ? daj się napić
Proszę cię, cokolwiek
W kapsie znowu pusto
Staczam się i błagam
Daj mi kilka złotych, tylko alkohol pomaga
Błędne koło
Bieremy flacha w pomp
Ktoś tam widział HaSTa znowu
Wyglądał jak lump
Brat ma spuchnięty pysk
Ukruszył mu się ząb
Osiedle pijaków, ciągnie się po dupie swąd
Tak co za szajs
Trzeba pić
Ciagle nie da się
Widzą jak mi mija czas
Miło mi, pierdolę cię
Wybijam sie z klatki
Wszyscy sa na szychcie
Kolejny raper, którego nie znam, w mega ma występ
Ja ma butelkę, tylko mi o to chodzi
Zaprzyjaźniony sklep już kolejną flachę chłodzi
Dzień, w dzień
I nic się tu nie zmienia
Długa szara postać już nawet nie rzuca cienia

Podejdz no do płota, słyszysz jak kur zapiał ?
Każda świnią lubi gnój, spróbuj świnię złapać
Chcecie się nachapać, na nałogi pluj
Nieważne gdzie będziesz, i tak narobi gnój (x2)

No to idę, coś mi śmierdzi jak (?) klatka
Ej, to moje życie, znowu odpadła mi łatka
Dwa złote na blat, tyle to wszystko warte
Winda do nieba, jak narazie pokazuje parter
Taaak wiem, co mi przypomina się
A godność człowieka, już dawno wybita w pień
Z morza święconej wody, wychodzę na lond
Obmyty z bagna i gnoju, chcę znaleźć spokojny kąć
Dziwne to, no co ? gówno w uszy ci nie wsadzam
Twój rap to pozerstwo, co tu zrobić ? taka praca
Gnój gnój powielany gnój twój
Marny raperze sobie dalej w talerz pluj swój
Nie chciałem, ale mam to i znowu jest rozkurw
Rap trzydziesto jedno latka prezentuje Oldschool
Bierz to nachapaj się i w końcu się naucz
Nie chce, nie bede stał, w tym gnoju cymbałów

Podejdz no do płota, słyszysz jak kur zapiał ?
Każda świnią lubi gnój, spróbuj świnię złapać
Chcecie się nachapać, na nałogi pluj
Nieważne gdzie będziesz, i tak narobi gnój (x2)